

# Kayah, Noszę spodnie, kiedy chcę

Nic nie poradzę, muszę szybko biec  
Biegnijmy razem jeśli dogonisz mnie  
Nie proszę wcale byś się pokonał  
to w oczy marzeń mogę sama wziąć.  
Naprawdę ładnie jest Ci w blasku świec  
To zaszczyt dla mnie, dałeś zaprosić się  
Więc weź się raczej nie denerwuj tak  
Za wszystko płacę, bo mnie na to stać!  
Dokładnie patrz dokąd aż poznasz się,  
że ze mnie jest najprawdziwsza kobieta!  
To przecież raz z dwojga nas  
ktoś powinien cechę mieć prawdziwego faceta!

x2

Nie wierzysz chyba w to co mówią ci  
To bzdura wybacz o tej wojnie płci  
Równości przecież nie ma każdy wie  
Kobieta lepiej prezentuje się  
I te teorie są nic nie warte choć  
Kto tutaj spodnie nosi pytasz wciąż  
Choć Cię zasmuci, o spodniach powiem, że  
Ty nosić musisz, a ja kiedy chcę !!!  
Dokładnie patrz dokąd aż poznasz się,  
że ze mnie jest najprawdziwsza kobieta!  
To przecież raz z dwojga nas  
ktoś powinien cechę mieć prawdziwego faceta!

x4